

Doradcy podatkowi kontra księgowi

Właściciele biur rachunkowych są **w potrzasku między oczekiwaniami klientów a obawami o wkraczanie w kompetencje innych zawodów**. Teraz czują się jeszcze niepewniej ze względu na działania Krajowej Rady Doradców Podatkowych, czyli zawiadomienia zgłaszane do prokuratury

Leszek Jaworski
leszek.jaworski@infor.pl

Napięta sytuacja powstała z powodu działań, jakie podjął pod koniec października samorząd doradców podatkowych. Skierował on do prokuratury 60 zawiadomień o nieuprawnionym świadczeniu usług doradztwa podatkowego. Kolejnych 400 jest w przygotowaniu. Krajowa Rada Doradców Podatkowych zapowiadała, że trafią one na biurka prokuratorów jeszcze w tym roku. Samorząd poinformował, że zidentyfikował i udokumentował ok. 500 przypadków łamania prawa przez księgowych i biura rachunkowe. Przewodniczący KRDP prof. Adam Mariański wytknął, że biura rachunkowe wykonują czynności doradztwa podatkowego polegające m.in. na udzielaniu podatnikom, płatnikom i inkasentom, na ich zlecenie lub na ich rzecz, porad, opinii i wyjaśnień z zakresu ich obowiązków podatkowych i celnych oraz w sprawach egzekucji administracyjnej związanej z tymi obowiązkami oraz reprezentowaniu ich w postępowaniu przed organami administracji publicznej i w zakresie sądowej kontroli decyzji, postanowień i innych aktów administracyjnych. Informacja ta wywołała burzę w mediach społecznościowych.

50 tys. zł

taka grzywna grozi temu, kto, nie będąc uprawniony, zawodowo wykonuje czynności doradztwa podatkowego

Weryfikacja podmiotów

- KRDP oprócz dotychczas podjętych czynności zmierzających do wzmocnienia zawodu doradcy podatkowego, realizowanych m.in. poprzez przygotowanie projektu zmian w ustawie o doradztwie podatkowym, podejmuje intensywne kroki w celu ochrony zawodu doradcy podatkowego poprzez stanowczą reakcję na wszelkie doniesienia o świadczeniu usług doradztwa podatkowego przez osoby i podmioty niemające do tego uprawnień - stwierdził na stronie internetowej KRDP prof. Adam Mariański, przewodniczący KRDP. I dodał, że rada prowadzi proces identyfikacji oraz weryfikacji podmiotów działających w formie spółek kapitałowych (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółki akcyjnej), które świadczą usługi doradztwa podatkowego bez wpisu do rejestru osób prawnych uprawnionych do wykonywania doradztwa podatkowego. Warto przypomnieć, że takie działanie jest bezprawne, zgodnie z art. 81 ustawy z 5 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 130; ost.zm. Dz.U. z 2020 r. poz. 2200; dalej: u.d.p.) kto, nie będąc uprawniony, posługuje się tytułem doradcy podatkowego lub zawodowo wykonuje czynności doradztwa podatkowego, podlega grzywnie do 50 tys. zł. Tej samej karze podlega członek zarządu osoby prawnej, która nie będąc uprawnioną, posługuje się oznaczeniem

„spółka doradztwa podatkowego” lub zawodowo wykonuje czynności doradztwa podatkowego.

W środowisku księgowych informacja KRDP spowodowała burzliwą reakcję. Stowarzyszenie Współpracujących Biur Rachunkowych przypomniało, że „sporządzanie, w imieniu i na rzecz podatników, płatników i inkasentów, zeznań i deklaracji podatkowych lub udzielanie im pomocy w tym zakresie” nie jest czynnością zastrzeżoną wyłącznie dla doradców podatkowych. Stowarzyszenie zapowiedziało, że biura rachunkowe dalej będą to robić, niezależnie od tego, jak wiele niemających podstaw wniosków o ukaranie przygotowuje jeszcze KRDP.

Wojna z nieuczciwą konkurencją

W stanowisku z 6 listopada 2020 r. prezydium KRDP próbowało już tonować emocje. Wskazywano, że nieuprawnione wykonywanie czynności doradztwa podatkowego niesie ryzyko nie tylko dla doradców, lecz także dla podatników oraz księgowych. W stanowisku zwrócono uwagę, że: „księgowi i biura rachunkowe mierzą się z nieuczciwą konkurencją, gdzie podmioty nieuprawnione oferują swoje usługi, które pozornie mają charakter «kompleksowy», ale za to są oferowane w tej samej cenie bądź powołują się na posiadanie dodatkowych (nieistniejących) kwalifikacji uprawniających do wykonywania czynności doradztwa podatkowego. W wyniku takich działań większość księgowych musi walczyć na lokalnym rynku np. poprzez redukcję ceny swoich usług, tracąc na takim działaniu wymierne korzyści”. Zaznaczono, że KRDP podjęła decyzje o złożeniu zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa ściganego z urzędu jedynie w stosunku do tych podmiotów nieposiadających odpowiednich uprawnień, wykonywanie przez które czynności doradztwa podatkowego zostało udokumentowane, bądź też tych, które oferują ich wykonywanie poprzez m.in. umieszczenie konkretnych ofert na swoich stronach internetowych lub w materiałach kierowanych do klientów. Nie zdecydowano się natomiast na składanie zawiadomień w przypadkach, gdy materiał dotyczący danego podmiotu budził jakiegokolwiek wątpliwości i brak było twardego dowodu naruszenia prawa. KRDP zaprzeczyło jakoby rozpoczęte działania samorządu doradców podatkowych były skierowane przeciwko biurach rachunkowym. Podkreślono, że KRDP nie godzi się na bezpodstawne oskarżenie wszystkich księgowych o wykonywanie czynności doradztwa bez uprawnień bądź ich deprecjonowanie na tle innych zawodów.

Płynna granica

Prosililiśmy właścicieli biur rachunkowych o skomentowanie tej sytuacji. Najczęściej odmawiali, bo byli wyraźnie zaniepokojeni i obawiali się potencjalnych kontroli, a co za tym idzie - ewentualnych sankcji. - Przekazy medialne wywołały w biurach rachunkowych niepokój, co potwierdzają setki komentarzy w mediach społecznościowych. Obawy biur rachunkowych nie wynikają z tego, że w sposób świadomy i w celach zarobkowych naruszają

ROZMOWA

Apeluję do stron o ostudzenie emocji



DR HAB. STANISŁAW HOŃKO

profesor Uniwersytetu Szczecińskiego,
wiceprezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Księgowych w Polsce

Czy biura rachunkowe powinny się bać zawiadomień?

Z niepokojem obserwuję doniesienia medialne na temat działań KRDP, polegających na zawiadamianiu organów ścigania o nieuprawnionym świadczeniu usług doradztwa podatkowego przez biura rachunkowe. Przepisy ustawy o doradztwie podatkowym (art. 2 i art. 81) nie zmieniły się zasadniczo od 1996 r. Nie pojawiło się również w tej sprawie nowe orzecznictwo. A zatem nie jest to temat nowy. Również w mediach w ostatnich latach nie nagłośniono informacji o biurach rachunkowych, których nieuprawniona działalność doradcza negatywnie wpłynęła na bezpieczeństwo obrotu gospodarczego.

Skoro zatem ani nie zmieniły się przepisy, ani nie są podane do publicznej wiadomości przykłady ich istotnych naruszeń, to powstaje pytanie, dlaczego ten temat został wywołany w czasie pandemii?

Biura rachunkowe i doradcy podatkowi od lat doskonale ze sobą współpracują. Ten fakt jest jednak mało atrakcyjny medialnie. Bardziej chwytliwy jest konflikt - nawet wówczas, gdy tak naprawdę go nie ma. Bezpieczeństwo obrotu gospodarczego, w tym również przy usługowym prowadzeniu ksiąg, wymaga określenia jasnych zasad. Biura rachunkowe nie chcą się narażać na zarzuty nieuprawnionego doradztwa. Ale trzeba jasno określić, co jest, a co nie jest doradztwem podatkowym. Dla Stowarzyszenia Księgowych w Polsce, reprezentującego środowisko księgowych, nie do przyjęcia jest interpretacja, że biura rachunkowe mają się ograniczyć do wykonywania czynności technicznych, a od spraw wymagających zaangażowania intelektualnego są doradcy podatkowi. To sprzeczne z rzeczywistością i niesprawiedliwe podejście przyczynia się do deprecjonowania zawodu księgowego.

W takim razie co należałoby zrobić?

Po pierwsze, należy odpowiedzieć biurach rachunkowym, co im wolno, a co jest czynnością zarezerwowaną dla doradców podatkowych. W szczególności warto wyjaśnić znaczenie sformułowania „zawodowe wykonywanie czynności doradztwa podatkowego” (art. 81 ustawy o doradztwie podatkowym). Nie wyobrażam sobie, że przy tworzeniu wskazówek dla biur rachunkowych zostałby pominięty głos Stowarzyszenia Księgowych w Polsce. Po drugie, z perspektywy czasu widać, że deregulacja usługowego prowadzenia ksiąg nie była dobrym rozwiązaniem. Dlatego SKwP prowadzi działania zmierzające do uregulowania zawodu księgowego. Jest to działanie na wiele lat.

Co można zatem doradzić biurach rachunkowym, które się obawiają, że wkrótce zostaną oskarżone o łamanie przepisów ustawy o doradztwie podatkowym?

Warto przejrzeć swoje strony internetowe i sprawdzić, czy w ofercie dla klientów pojawiają się określenia „porady”, „opinie” czy „wyjaśnienia”. Jeżeli tak, koniecznie jest uzupełnienie tej oferty o stwierdzenie, że biuro współpracuje z doradcami podatkowymi. Na koniec chciałbym zaapelować do doradców podatkowych i biur rachunkowych o ostudzenie emocji. W czasach zarazy powinniśmy się wspierać, a nie wypierać. Doradcy podatkowi i biura rachunkowe grają przecież do jednej bramki, próbując w praktyce radzić sobie z coraz bardziej skomplikowanymi przepisami.



Rozmawiał Leszek Jaworski

one przepisy ustawy o doradztwie podatkowym - twierdzi dr hab. Stanisław Hońko, profesor Uniwersytetu Szczecińskiego, wiceprezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Księgowych w Polsce. Jego zdaniem niepokój budzi to, że granica między świadczeniem usług księgowych a doradztwem jest płynna. Ponadto nie da się oddzielić kwestii księgowych od podatkowych. [rozmowa]

Wtórą mu Krzysztof Reczek, właściciel biura rachunkowego w Grodzisku Mazowieckim. Jego zdaniem ustawodawca wyraźnie odróżnia części składowe usługi od jej ustalonego celu, jakim jest

w przypadku biur rachunkowych usług księgowych. Mamy tutaj do czynienia z usługą kompleksową. - Przy obsłudze księgowej świadczymy usługi, które silną rzecz mogą rodzić wątpliwości, czy nie są po części usługami doradczymi. Ale są to właśnie składowe całej usługi księgowej - uważa Krzysztof Reczek. - O ile biura nie pobierają dodatkowych opłat za rozmowę z klientem w sprawach związanych z podatkami, to w moim odczuciu nie ma podstaw do składania pozwów - uważa rozmówca. Jego zdaniem właściciele biur pełnią funkcję informacyjną, a nie doradczą. - Jestem przekonany, że

pozwy skierowane są do podmiotów świadczących wprost usługi doradcze – twierdzi Krzysztof Reczek. Podkreśla też, że KRDP informuje, iż przed zgłoszeniem sprawy do prokuratury strona pozywana wzywana była do zaprzestania świadczenia usług doradczych. – W moim odczuciu pozwy mają na celu przypomnienie i wyraźniejsze zakreślenie ustalonej przez ustawodawcę granicy pomiędzy księgowym a doradcą podatkowym – uważa Reczek.

Kompleksowe wsparcie

Z kolei zdaniem Samira Kayyali, doradcy podatkowego, w dobie bardzo szybko, dynamicznie zmieniającego się prawa podatkowego przedsiębiorca potrzebuje wsparcia personelu prawniczego, personelu księgowego, kadrowo-płacowego oraz podatkowego. – Te specjalizacje oczywiście w pewnych obszarach nachodzą na siebie, jednak wyłącznie ich synergiczne połączenie może zapewnić klientowi kompleksowe wsparcie i bezpieczeństwo oraz możliwość skupienia się na prowadzonej działalności gospodarczej – podkreśla Samir Kayyali. – Istota problemu, po pozostawieniu z boku emocji, sprowadza się do archaicznych zapisów ustawy o doradztwie podatkowym, które niewątpliwie wymagają modyfikacji – twierdzi rozmówca. – Z jednej strony udzielanie informacji i opinii podatkowych jest aktywnością zastrzeżoną m.in. dla doradców podatkowych, z drugiej strony kilka lat temu prowadzenie ksiąg rachunkowych oraz podatkowych i sporządzanie deklaracji podatkowych poddane zostało deregulacji – zauważa Samir Kayyali. Dodaje, że czytając i interpretując te przepisy, praktycznie trudno sobie wyobrazić, czym byłoby prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych oraz sporządzanie deklaracji podatkowych, gdyby pozbawić je elementu merytorycznego, wiedzy i subiektywnego podejścia do analizowanych i ujmowanych w księgach problemów. – W istocie prowadzenie ksiąg oraz sporządzanie zeznań sprowadzałoby się jedynie do ich technicznego ujmowania w odpowiednich ewidencjach, rejestrach, co nie jest możliwe bez stosownej wiedzy w tej dziedzinie – twierdzi ekspert. – Racjonalny ustawodawca nie mógł zatem deregulować wyłącznie czynności o charakterze technicznym, gdyż te, w sposób ciągły i dynamiczny, przechodzą pod coraz większą kontrolę komputerów – kwituje Kayyali.

Z poglądem tym zgadza się Radosław Kowalski, doradca podatkowy. – Niejednokrotnie przepisy nie do końca odróżniają obowiązki podatkowe od bilansowych, czego doskonałym przykładem jest chociażby jeszcze cały czas świeży spór o moment poniesienia kosztów w CIT czy pomieszenie zagadnień podatkowych z księgowymi w ustawie o PIT – twierdzi Kowalski. Widzi on dodatkowo jeszcze inny problem. Otóż według niego przedsiębiorcy w ramach oszczędności próbują wymuszać na księgowych nie tylko działania z zakresu doradztwa podatkowego, lecz także szerzej prawnego. – Paradoksalnie zatem działania samorządu doradców mogą pomóc księgowym w uświadomieniu ich klientom tego, co powinno być dla nich oczywiste: księgowi mają swoje obowiązki, do których należy prowadzenie ksiąg, a nie są ludźmi od wszystkiego i to najlepiej za wynagrodzenie ustalone na początku, gdy zgodnie z umową miały być tylko prowadzone księgi – wyjaśnia rozmówca.

– Wystarczy porozmawiać z księgowymi, prześledzić wpisy w social mediach, by stwierdzić, że od dawna już przedsiębiorcy próbują generować oszczędności, żądając od księgowych coraz większego zakresu usług, znacznie wykraczających po za ich obowiązki, a jednak w ramach tego samego wynagrodzenia. W ostatnim czasie zjawisko zdaje się bardzo nasilać – podkreśla Kowalski. – Niewątpliwie jest to dobry moment, by uświadomić zarówno rządzącym, przedstawicielom fiskusa, jak i przedsiębiorcom, że zawód księgowego i doradcy podatkowego to dwa odrębne, chociaż harmonijnie ze sobą współpracujące profesje – kwituje.

Powracające kontrowersje

Na dylematy właścicieli biur rachunkowych w ich codziennej pracy zwraca uwagę Natalia Gorczyca, doradca podatkowy. – Rozmawiając w mojej grupie na FB z kilkuset księgowymi, którzy nie są doradcami podatkowymi, obserwuję chaos i brak zrozumienia granicy między doradztwem a niedoradztwem – mówi ekspertka. I podkreśla, że księgowe prowadzące biura rachunkowe i księgowość swoich klientów po prostu bardzo często nie rozumieją, co im wolno, a czego już nie. – Nie pomaga w tym także ogromny nacisk ze strony klientów, którzy wręcz wymuszają udzielnie prostych, codziennych porad dotyczących ich firm – twierdzi Natalia Gorczyca. Zdaniem ekspertki klienci nie chcą z każdym pytaniem dotyczącym np. tego, co im się bardziej opłaca – leasing finansowy czy operacyjny, ryczałt czy podatek liniowy, iść do doradcy podatkowego, który często ma odległe terminy spotkań i ceny przewyższające możliwości finansowe drobnego przedsiębiorcy. – Księgowe, czując się bardzo często zagubione, zwracają się do mnie o pomoc w rozstrzygnięciu, czy to, co chcą klientowi przekazać, to już „wyjaśnienie jego obowiązku podatkowego”, czy też udzielenie informacji jest tylko „pomocą w zakresie prowadzenia ksiąg rachunkowych” – wskazuje Gorczyca. Apeluje, by dla uporządkowania tej sytuacji doprecyzować niejasne przepisy i przeprowadzić szeroką kampanię informacyjną skierowaną do księgowych i przedsiębiorców. – Księgowe wiedzą, że nie wolno im świadczyć usług zastrzeżonych doradcom podatkowym, i takie wyjaśnienie pomogłoby im w codziennym prowadzeniu biura rachunkowego, a także jako argument w trudnych często rozmowach z klientami, którzy takiego doradztwa de facto się domagają i nie rozumieją potrzeby korzystania z usług doradcy podatkowego – uważa Gorczyca. Jednocześnie ekspertka wyjaśnia, że zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 2 i 3 u.d.p. czynności prowadzenia, w imieniu i na rzecz podatników, płatników i inkasentów, ksiąg rachunkowych, ksiąg podatkowych i innych ewidencji do celów podatkowych oraz udzielanie im pomocy w tym zakresie oraz sporządzanie, w imieniu i na rzecz podatników, płatników i inkasentów, zeznań i deklaracji podatkowych lub udzielanie im pomocy w tym zakresie nie jest zastrzeżone wyłącznie dla doradców podatkowych. Natomiast wyłącznie doradca podatkowy może m.in. udzielać podnikom, płatnikom i inkasentom, na ich zlecenie lub na ich rzecz, porad, opinii i wyjaśnień z zakresu ich obowiązków podatkowych i celnych oraz w sprawach egzekucji administracyjnej związanej z tymi obowiązkami. ©